

CENA 150 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 3000 Mk
z odnośnikiem do domu 3750 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 4500 Mk.
Zagranicą 9000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150 Mk

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsca
na str. 1,2,3. m. 400., w tekście m. 300
Nekrologi 400 mk. zwyczajnie 200 mk

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.

№ 8 (7343)

Piątek, dnia 12 Stycznia 1923 r.

Rok XXXI

BANK DLA HANDLU i PRZEMYSŁU

W WARSZAWIE.

Kapitał zakładowy marek pol. 1.200,000,000.

Oddziały we wszystkich dzielnicach Polski oraz Gdańsku, za granicą:
w Anglii, Belgii, Francji i Holandji niniejszym podaje do wiadomości, że w najbliższych dniach
otwarty zostanie

Oddział w Kaliszu.

Biura mieścić się będą przy Aleji Józefiny Nr. 10, róg Jasnej, I piętro w domu W-go K. Wyganowskiego.

Adres telegraficzny: „BANKWAR“.

Stylowy

Wstrzymaj konie! (Hold Your horses)

Od czwartku dnia 11 do 14-go
stycznia 1923 roku włącznie.

Satyra polityczna według głośnej powieści RUPERTA HUGHES'A, wytwórni Goldwyn Pictures, New-Jork.

W rolach głównych: **TOM MOORE**, słynny komik i **NAOMI CHILDERS**, wykwintna piękność.

Początek o godz. 6.00, w soboty, niedziele i święta o godz. 4.30. Pod zarządem Agencji kinematograf. „Corso“ w Warszawie

TELEGRAMY.

Wojska francuskie przekroczą granicę.

PARYŻ. Według doniesień prasy tutejszej potwierdza się wiadomość, iż rząd francuski zamierza przeprowadzić swe plany okupacyjne za raz.

Pismo „L'Oeuvre“ donosi, że przednie strażnice gen. Degout przekroczą w czwartek o godzinie 5 rano granicę strefy neutralnej w kierunku Düsseldorfu, Duisburgu i Ruhrortu. W chwili, gdy premier francuski wejdzie na trybunę izby francuskiej, złożą żołnierze francuscy, na rynku w Essen swoją broń.

Celem zmanifestowania wspólności w przebiegu akcji wyruszą do zajęcia miast niemieckich, wraz z wojskami francuskimi i wojskami belgijskimi, a z inżynierami belgijskimi pójdą razem inżynierowie francuscy i włoscy.

LONDYN. Reuter donosi z Paryża, że wobec ustalenia złej woli Niemiec przy dostawie węgla, uchodzi zupełnie za pewne, że Francja nie będzie czekała aż do 15 stycznia, lecz już dziś późno wieczorem postawi cały świat wobec faktu dokonanego.

Trzy głosy przeciw jednemu.

PARYŻ. Według doniesienia Havasa, rozpoczęła komisja reparacyjna o godzinie 10 m. 30 obrady nad niemieckimi dostawami węgla za rok 1922. Komisja stwierdziła trzema głosami przeciwko jednemu przewinienie Niemiec w kwestji dostaw węglowych w roku 1922, a to na podstawie par. 17 aneksu 2-go, części 8-ej układu pokojowego.

Zbrojne krwawe najazdy na pas neutralny.

WIENO. W ostatnich dniach Litwini prowadzili w rejonie Szyrwint ożywioną akcję wywiadowczą w wyniku której 5-go bm. nad ranem oddziały litewskie złożone z piechoty i konnicy wyruszyły w celu zajęcia części pasa neutralnego leżącego na południe od Szyrwint. Litwini posunęli się ku wsi Awizance, którą po złamaniu oporu miejscowej ludności zajęli. W walce padło ze strony milicji pasa neutralnego oraz mieszkańców wsi 4 zabitych i 3 rannych, uczestników walk przepadło bez wieści. Ze strony litewskiej padło około 30 zabitych i rannych. W czasie walki Litwini posługiwali się rakietami, przy pomocy których spalono część zabudowań Awizaniec. Po zajęciu wsi Litwini obra-

bowali ją doszczętnie. Napad zorganizowany był z dużym nakładem sił i środków technicznych. Oddziały atakujące ubrane były w białe prześcieradła w celu przystosowania się do do barwy śniegu. Wśród okoliczności z powodu ostatnich napadów panuje silne wzburzenie.

Akcja przeciw drożyznie.

WARSZAWA 11. Partja socjalistyczna postanowiła urządzać w całym kraju wiece przeciw paskarzom i spekulantom. Również najbliższe posiedzenie sejmiku będzie przeznaczone na obrady w tej sprawie.

Strajk w Łodzi.

ŁÓDŹ 11. Wczoraj rano w paru fabrykach tutejszych wybuchł strajk.

Do strajku przystąpili tylko robotnicy zorganizowani w związki klasowe, natomiast pracują robotnicy zgrupowani w związku „Praca“, N. P. R. i Ch. D.

Echa kradzieży kolejowych.

ŁÓDŹ. Po długich poszukiwaniach, funkcjonariusze ekspozytury urzędu śledczego aresztowali w powiecie sochaczewskim konduktora Adama Czerwińskiego, oskarżonego o dokonanie

Dr. P. Klinger

st. ordynator szpit. wojsk.

specjalista chorób wenerycznych i skórnych.

(wlewania, szczepionki, analizy krwi na syfilis).

Przyjmuje codziennie: **Panie** od 1—2 po poł., **panowie** od 4—7 pp., w niedzielę od 11—1 pp. **TOWAROWA 3, I p.**

Baczność Panowie!!

Kto chce ładnie i modnie się ubierać,
niech przyjdzie i zobaczy!

Ogromny wybór najmodniejszych towarów francuskich i angielskich, oraz specjalny wybór jedwabi do fraków i smokingów na sezon karnawałowy.

CENY DOSTĘPNE.

28

Zakład krawiecki **W. GOLDMAN**, Babina № 1.

LABORATORJUM

CHEMICZNO - BAKTERJOLOGICZNE

D-ra med. S. WAŁCHOWICZOWEJ

z Radomia, przeniesione do
Kalisza Al. Józefiny № 13, II piętro

WYKONYWA wszelkie analizy
w zakres diagnostyki lekarskiej wchodzące
(analizy krwi na syfilis i inne).

Czynne codziennie od 9—1 i od 3—6.

Z chorób wewnętrznych i dziecięcych przyjęcia między 4—7 po południu.

SZELLAK Klej kostny, Klej skórny,

Terpentyna czysta. Po cenach przystępnych
poleca Skład Apteczny

77

P. Mossakowskiego, Wrocławska 35.

kradzieży na kolei kaliskiej. Czerwiński, po ujawnieniu kradzieży tych został zaraz aresztowany, lecz dwa razy zbiegł konwojującemu go policjantowi.

W związku z aresztowaniem Czerwińskiego, aresztowano ponownie Jakóba Karpa, zam. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 58 i Jana Gorczyckę, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 90, którzy poprzednio zostali zwolnieni przez sędziego śledczego.

Aresztowany Czerwiński przyznaje się do dokonywania kradzieży i wskazuje swych współników.

Główne wygrane II kl. Loterii Państwowej

WARSZAWA. Drugi dzień ciągnięcia.

Mk. 150.000: 17991.

Mk. 40.000: 47765.

Mk. 30.000: 56328, 72965.

Mk. 25.000: 6780, 31604, 50947, 61601, 68978.

Mk. 20.000: 15047, 15857, 20310, 20406, 44854, 61944.

Ponowne aresztowania w sopockim klubie gry.

GDANSK. Z dobrze poinformowanego źródła donoszą, że w nocy z soboty na niedzielę aresztowała policja ponownie około 10 krupierów dalszych. Licznie przyaresztowani poprzednio ich kolędy wydali w areszcie, że pozostający jeszcze na wolności i swobody krupierzy nie są po wielkiej części wolni od czynionych im zarzutów ograbiania banku sopockiej jaskini gry. Na podstawie tych zeznań zazdrośnych kolegów aresztowano dalszych krupierów.

Temsamem rozpoczyna się zmierzch bogów świeżo-pobogaconych z cuchnących źródeł kasyna.

Podziwienia godny jest spokój prokuratora gdańskiego na wszystko, to, co się w klubie i dokoła niego dzieje. Czyżby sprawiedliwość naprawdę miała oczy zawiązane, by niczego nie widzieć?

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Handel prywatny, a kooperacja.

Jednym jedynym zagadnieniem dzisiejszej doby jest: jak poradzić sobie z dnia na dzień z drożyzną. Każdy, kto tylko obserwuje bieg rozmaitych tendencji zwykłych, przyznać musi, że żyjemy w czasach naprawde strasznych. Któż z nas nie oczekuje lepszego jutra, w nadziei, że może nareszcie przyjdzie dawno upragniony dzień, który przyniesie pewną zmianę na lepsze, ale niestety—do dziś tego nie widać. Drożyzna rosła i rośnie nadal z zawrotną szybkością, porównując to, co dotychczas jeszcze było możliwe do nabycia. Tak było przed rokiem, tak jest i obecnie, z tą tylko różnicą, że co dzień—tem gorzej.

Przyczynę tego zła, tego naprawde nieszczęścia dla naszego kraju, nasi ekonomiści komentowali nie raz i nie na jednym miejscu w naszej prasie. Twierdzenie jednych opierało się na postanowieniu sprawy w taki sposób: że zjawisko drożyzny wypływa z przyczyn od nas niezależnych, a mianowicie z bezwartości naszej waluty która ulega spadkowi na giełdach zagranicznych. Drugi—widzą przyczynę zła ze stanu czysto ekonomicznego tj. braku własnej produkcji i niedostatecznego eksportu za granice naszego państwa. Są to oczywiście prawdy. Ale jedna, jak i druga prawda, oparta na twierdzeniu naszych ekonom. jest tylko teorią brana pod uwagę z punktu widzenia ekonomiczno-politycznego. Jeżeli zaś weźmiemy każdą z tych ze strony obiektywnej, dojdziemy do właściwej przyczyny, która dała początek drożyznie. Jest nią całkowite zmaterjalizowanie ogółu i żądza posiadania jak największych bogactw. Jest to objaw dzisiaj już naturalny i jako taki dokonany. Ale, gdyby początek nie był tak przyjęty, gdyby zamiast żądania i chciwości, każdy miał choć trochę uczucia samopomocy wewnętrznej, w naszym kraju—bylibyśmy dzisiaj daleko lepiej postawieni, tak materialnie, jak i moralnie. Ale, niestety, każdy chciałby osiągnąć jak największe zyski, nie licząc się z duchem czaru i z nikim. Zmarłychwstała nasza Ojczyzna, dla zagojenia ran długoltniej niewoli, potrzebowała i nadal potrzebuje równowagi społecznej, opartej na wysiłku i jednomyślnej pracy. Tymczasem ten równoważnik i ta jednomyślność, nad poprawą ogólnego dobra, został wytracony, nie tylko w większych, lub też mniejszych społeczeństwach,

ale i w całym narodzie. Przez to samo, zmuszaliśmy poprostu nasze dotychczasowe Rządy do wypuszczania dalszych emisji obiegowych banknotów, które, po każdorazowym ukazaniu w większej ilości, traciły i tracią w dalszym ciągu na wartości. Nawet nasza własna produkcja nie jest w stanie polepszyć naszej gospodarki, bo obliczona po cenach wygórowanych, dla własnej konsumpcji i potrzeb, przyczynia się w tej samej mierze, do tej samej drożyzny. Zato zagranica ma możliwość nabycia za bezcen.

Dowodzi to temu, że handel dzisiejszy jest bardzo niezdrowy; a ciągły brak środków obrotowych najlepiej maluje ten stan chorobliwy. Natomiast przyptływ gotówki, powoduje spadek jej wartości, co zawsze odbić się musi na wartości drugiej—towarowej. Jak widać handel nasz polski poszedł za przykładem, tak zwanych, geszeftów, obliczonych z rozumem, ale bez uczucia i sumienia, które muszą być zawsze z rozumem związane—to też nic dziwnego, że znaleźliśmy się wśród paskarstwa i różnych spekulacji, które nie przestają trapić nasze społeczeństwa.

Przeciwnikiem w walce o lepsze jutro, to tylko—kooperacja. W kooperacji tylko możemy szukać drogi wyjścia, z dzisiejszych anormalnych warunków codziennych. Chodzi o całkowite zrozumienie doniosłości zadań, jakie nasuwają się do spełnienia.

Ażeby oprzeć się drożyznie i powstrzymać dalszą jej falę, potrzeba, ażeby wszyscy członkowie-spożywcy poparli swoje stowarzyszenia, do których należą, przez powiększenie udziałów. Te tylko dają możliwość nabycia towarów po tańszych cenach, ze względu na uniknięcie procentów, które trzeba płacić od wszelkich pożyczek jeżeli porównamy stosunek jednego udziału, który przez wojnę wyniósł conajmniej 10 rubli złotych—to dzisiejsza wartość spadła do niecałego rubla. A zatem udział każdego członka-spożywcy powinien wynosić około sto tysięcy marek pol.

Wielu mamy jeszcze takich, którzy spodziewają się różnych dobrodziejstw, ale bez ich własnej pomocy. Każdy członek powinien być po mocnikiem i dla samego siebie; powinien poznać prawdę spółdzielczą i widzieć w niej jedyny ratunek dla siebie. Przeciwnie—pochlonyty zostanie przez wyzysk i spekulację. Wszelkie oczekiwania na nic się zdają, jeżeli nie weźmiemy się sami do pracy nad polepszeniem własnego bytu.

Chciwość i żądzy ucisku, powinniśmy przeciwstawić uczciwość i sumienność, która zawsze cechowała i cechuje naszą kooperację.

Idźmy więc za przykładem innych narodów zachodnich, które już zrozumiały dobro wypływające z kooperacji, a wtedy możemy być pewni, że stan rozpaczliwy, którego jesteśmy świadkami—polepszy się nam napewno.

R. OSADA.

Robotnicy polscy we Francji.

Armje niemieckie, zajmując północne prowincje Francji, z całą niemiecką systematycznością zrównały z ziemią tę kwitnącą i bogatą polac kraju. Częściowo przyczyniły się do tego działania wojenne, częściowo zaś planowa akcja burzenia fabryk, wsi i miast itd. Na północ od sławnej fortecy Verdun nie można znaleźć ani jednego najmniejszego domu z czasów przedwojennych. Obecnie stoją tam tylko drewniane tymczasowe baraki, wznoszą się budowle murowane, wszystko na klawnych ruinach.

Rząd francuski i osoby prywatne odbudowę tę prowadzą w szybkim tempie, lecz nawet czwarta część nie jest jeszcze odbudowana. Są to koszta milionowe, które winny być pokryte z niemieckich odszkodowań wojennych, od płacenia których Niemcy wykręcają się, jak mogą.

Odbudową zajmują się głównie wielkie przedsiębiorstwa, przystępujące odrazu do stawiania całych wsi. W wielu wypadkach budowa musi być poprzedzona splantowaniem porętej głęboko ziemi, wydobyciem całych wagonów wyrzuconych pocisków itd. W przedsiębiorstwach tych pracują całe zastępy rzemieślników wszystkich zawodów, jak również niewykwalifikowanych robotników.

Istna wieża Babel! Słyszysz się różne języki, gdyż większość pracujących, to obokrajowcy. Najczęściej jednak słychać język włoski, gdyż włosów tu najwięcej. Pracują oni głównie jako murarze i kamień-

H. BISKUPSKI i S-ka Kalisz.

miarze, owiadnawszy wprost temi galeziami; pozatem spotyka sie ich na kazdym kroku, jako zwyczajnych robotnikow.

Polacy, ktorzy tu jest sporo, pracuja przewaznie jako cieśle i stolarze. W innych galeziaz rzemiosla nie spotyka sie ich prawie, chyba jako prostych robotnikow. Polozenie polakow bardzo utrudnia brak znajomosci jezyka francuskiego, wskutek czego kazda bardziej skomplikowana praca w warsztacie jest trudna.

Wynagrodzenie wykwalifikowanego stolarza i cieśli wynosi, zaleznie od miejsca i pracy, od 2 fr. 50 cent. do 4 fr. za godzinę. Stolarze pracuja przewaznie na dniowkę, cieśle zaś akordowo, pobierając 80—100 frankow od metra sześciennego zuzytego do budowy drzewa. Za jeden metr kwadratowy podłogi zwyczajnej płaca 1 franka, za heblowaną — około 2 frankow; za podłogę dębową heblowaną płaca dochodzi do 3 fr. za metr. Do cieśli nalezy takze ułożenie dachowki, za co płaca 1 frank od metra. W innych zawodach płace są, zdaje się, podobne.

Robotnicy niewykwalifikowani zarabiaja od 1 fr. 80 cent. do 2 fr. za godzinę.

Zaznaczyć trzeba, że niejedyn z przybylych tu kolegow szeroko otwieral oczy, widząc intensywność tutejszej pracy. Tu pieniądze są naprawdę zapracowane!

Utrzymanie wynosi od 7 do 10 fr. dziennie. Większość stołuje się w t. zw. „cantinach“ czyli restauracjach, utrzymywanych masowo przez Polachow. Wiet jednak prowadzi własne gospodarstwo, (kupując artykuły, łatwo dające się gotować, jak makaron, ryż nakoniec różne konserwy. Żyjąc w ten sposób, zaoszczędzić można 2—3 franki dziennie. Zwyczajem tutejszym jest podawanie do jedzenia piwa lub wina w porcjach litrowych, co kosztuje około 2 fr. za litr (kwarta). Chleba innego niż pszenny tu nie znają, cena jego jest 1 fr. 15 cent. za kilogram; mięso wołowe 6 do 7 frankow za kilogram; wieprzowina — 8 do 10 frankow; słonina żwieża 10 frankow, stara zaś solona, zdaje się amerykańska, kosztuje 6 fr. za kilogram.

Dużą niedogodnością są tutejsze mieszkania, ktorych naogół brak. Większe firmy pobudowały dla swoich pracownikow baraki, które są nawet dobre, lecz w cieplej porze roku. Wprawdzie nie bywa tu takich mrozow jak w Polsce, lecz spotykane uniemożliwiają prawie pobyt w barakach.

Z powodu zbliżającej się zimy sezon budowlany jest na ukończeniu i już teraz widać wielu ludzi poszukujących pracy. MARJAN ROZMARYNOWSKI.

KRONIKA.

— OSOBISTE.

W dniu wczorajszym przybył z Łodzi do Kalisza redaktor Stanisław Jerzy Sapociński, celem zorganizowania tu agentury telegraficznej „Agencji Wschodniej“ i nawiązania w tym celu kontaktu z miejscowymi redakcjami, bankami, przemysłowcami itp.

Prócz tego red. Sapociński pracuje nad zrobieniem kaliskiego numeru „Łódzkiego Rynku Przemysłowo-Handlowego“, poświęconego wszystkim galezim przemysłu kaliskiego.

Dzisiaj red. Sapociński złoży wizytę prezydentowi miasta Koszutskiemu, zaś w końcu bieżącej tygodnia wraca do Łodzi.

— OBCHOD SETNEJ ROCZNICY URODZIN PASTEURA

W ubiegłą niedzielę, 7 stycznia, staraniem Towarzystw Lekarskiego i Hygienicznego w Kaliszu, w sali Towarzystwa Muzycznego, udekorowanej zielenią, wśród której ustawiono portret Ludwika Pasteura, odbył się uroczysty obchód setnej rocznicy urodzin tego wielkiego uczonego i dobroczyńcy ludzkości.

Obchód zagał prezes Tow. Lekarskiego dr. Koszutski, wskazując na znaczenie tej uroczystości, którą obchodzi cały świat cywilizowany.

Następnie przemówił prezes Tow. Hygienicznego p. Bruśnicki, oddając hołd pamięci Pasteura, którą obecni uczcili przez powstanie.

W wyczerpującym odczytciu doktor Zboromirski zilustrował życie i działalność naukową Pasteura i zakończył przemówienie zwrotem do zebranej na sali młodzieży szkolnej, wskazując jej życie Pasteura jako szczytny i jasny ideał, do którego dążyć należy.

Na zakończenie dr. Koszutski dał obraz działalności społecznej Ludwika Pasteura, jako niezmordowanego pracownika na polu oświaty i filantropji.

Podniosły nastrój panował wśród publiczności, która z wielkiem zainteresowaniem stu-

chała prelegentów i podziękowała im oklaskami. Szkoda tylko, że publiczności tej zebrało się niezbyt wiele...

— ZAMKNIĘCIE POŁOWANIA NA ZAJACE.

Jak się dowiadujemy od dnia 1 stycznia 1923 r. zostało zamknięte w naszym powiecie polowanie na zajace. Przyspieszenie powyższego zamknięcia spowodowane zostało złym stanem zwierzostranu w bieżącym roku. Organa policyjne otrzymały polecenie energicznego ścigania tak polujących jak handlujących zwierzyną.

— WNIOSEK NAGŁY POSŁOW Z KLUBU P.S.L. i N.P.R. w sprawie manifestacji w Warszawie w dn. 9, 10 i 11 z.m. domaga się w konkluzji:

- 1) Wybrać komisję specjalną do zbadania sprawy;
- 2) Wezwać rząd do przeprowadzenia jaknajściślej śledztwa w sprawie wypadków i pociągnięcia ich sprawców, oraz urzędników, winnych zaniedbania obowiązków służbowych, do jaknajsurowszej odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej;
- 3) Sejm uchwała postawić byłego ministra spraw wewnętrznych, p. Kamieńskiego w stan oskarżenia.

— ZGON PROF. PILATA.

~ We Lwowie zmarł w 79 roku życia prof. Tadeusz Pilat, były profesor uniwersytetu i b. wicemarszałek dawnego sejmiku galicyjskiego.

— UWOLNIENIE ADOLFA NOWACZYŃSKIEGO.

W związku z zniesieniem stanu wyjątkowego, uwolniono z więzienia mokotowskiego Adolfa Nowaczyńskiego, który w więzieniu tem przebył od d. 3 b.m. na mocy zarządzenia komisarza rządu na m. st. Warszawę.

— OFICEROWIE REZERWY W CZYNNEJ SŁUŻBIE.

Termin pozostawienia w służbie czynnej oficerów rezerwy, pełniących czynności w instytucjach przejściowych, podległych kontroli wojskowej generalnej — został przesunięty do dnia 31 grudnia 1923 roku.

Pozostawienie oficera tej kategorii zostało jednakże uzależnione od uznania konieczności ze strony szefa wojskowej kontroli generalnej i od osobistej zgody ze strony zainteresowanych oficerów.

Zwolnienie wspomnianych oficerów przed ukończeniem likwidacji będzie uskuteczniane na podstawie pisemnych próśb zainteresowanych.

Należy zaznaczyć, iż oficerowie ci likwidują sprawy okresu wojennego, co przedstawia niesłychany ogrom pracy, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę, iż część spraw obecnie likwidowanych, przypada na okres, kiedy cała gospodarka wojskowa z konieczności znajdowała się niejako w stanie mgławicowym.

— POZYCZKA ZŁOTA.

Ministerjum skarbu podaje do wiadomości: Rozporządzeniem kierownika ministerjum skarbu z dnia 5 b.m. przedłużono termin sprzedaży 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 do dnia 1 marca r.b. i zmieniono od 8 stycznia r.b. cenę emisyjną obligacji 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922, a mianowicie za podstawę obliczenia przyjęto cenę złotej polskiej 2,300 mk., co wyniesie za obligacje wartości 10,000 mk. i 10 zł. polskich cenę 33,000 mk. a za obligacje wartości 50,000 mk. i 50 zł. polskich cenę 165,000 mk. Zmianę ceny emisyjnej oraz termin zamknięcia sprzedaży podano placówkom zapomocą okólników telegraficznych i winny być przez nie stosowane tak na mocy tych okólników, jak również na podstawie komunikatu prasowego.

— ZAGINIONA.

Niejaka Marjanna Koziańska, lat 20, służąca Arona Rubinstejna, zamieszkała przy ul. Stawiszyńskiej 15 wyszła w dn. 6 stycznia r.b. z domu, pozostawiając tam wszelkie swe rzeczy i do obecnej chwili nie wróciła, ani też nie wiadomo gdzie pozostaje.

— ROZBIEGANY KON.

W dn. 9 stycznia o godz. 14 posterunkowy policji zauważył w Al. Józefiny rozbieganego konia bez uprząży maści karej. Konia tego zatrzymano i odprowadzono do stajni policyjnej, skąd prawy właściciel może go odebrać.

— NA ULICY.

W dn. 9 stycznia znaleziono na ul. Wrocławskiej chorą kobietę, leżącą bez przytomności, która nie miała przy sobie żadnych dowodów. Odniesiono ją do szpitala Sw. Trójcy, gdzie po doprowadzeniu do przytomności zeznała, że nazywa się Antonina Nagibar i zamieszkuje we wsi Ogrody, gminy Kalisz.

— SYSTEMATYCZNA KRADZIEŻ.

Niejaki Jan Czarnecki zauważył, że na jego szkole nieznanymi sprawcy popełniają systematycznie kradzież okrawków blachy cynkowej. Dzięki energicz-

nemu dochodzeniu ustalono, że sprawcami kradzieży są Józef Pankowski i Franciszek Dutkiewicz, liczący obaj po 17 lat. Njeletni przestępcy sprzedawali skradzioną blachę niejakiemu Markusowi Neumanowi, zamieszkałemu przy ul. Nowej (Nr. 6). Ogólna wartość skradzionej blachy wynosi 100,000 mk.

— WALKA Z ANTYSANITARNYM STANEM MIASTA.

Jak się dowiadujemy, komenda policji państwowej w Kaliszu przystąpiła do organizacji specjalnej brygady sanitarno-policyjnej, która będzie miała za zadanie przestrzeganie sanitarnego stanu miasta.

— KRADZIEŻ WALUTY.

Niejakiemu Piotrowi Wakcerskiemu, zamieszkałemu w Lichocie pow. Wągrowskiego skradziono w Kaliszu w okolicy stacji kolejowej 100 frankow francuskich i 20,000 mk. pol., które miał w kieszeni kamizelki. O spełnienie tej kradzieży podejrzany jest Władysław Mjzgański ze Skalmierzyc, notowany już kilkakrotnie w tutejszym urzędzie śledczym.

— SCHWYTANY ZŁODZIEJ.

P. Gustaw Fibiger, właściciel fabryki fortepianow w Kaliszu zameldował w tutejszym urzędzie śledczym o kradzieży paśa transmisyjnego i sprężyn do materacow ogólnej wartości 52,000 mk. Po przeprowadzeniem dochodzenia okazało się, że sprawcą kradzieży jest robotnik tejże fabryki niejaki Mazurkiewicz, którego też aresztowano i przesłano do Sądu Pokoju 2 okręgu w Kaliszu.

— FAŁSZYWE DOLARY.

Za puszczenie w obieć sfalszowanego banknotu 50 dolarowego została aresztowana niejaka Jakubowicz, mieszkanka m. Błaszek. Na dochodzeniu policyjnym Jakubowicz zeznała, że rzeczony banknot „znalazła“ na rynku w Błaszkach. Za banknot ten łatwowierny współwyznawca Jakubowiczowej Szmul Rozenbaum zapłacił przeszło 500,000 mk.

— ZACMIENIA SŁONCA W ROKU 1923.

W roku bieżącym widziane będą zaćmienia słońca. Zadne z nich nie będzie jednak widzialne w Polsce. Zaćmienie dnia 17 marca widzialne będzie tylko w południowej Afryce, zaś zaćmienie dnia 10-go września tylko we wschodniej Azji i północnej Ameryce. W Polsce widzialne będzie natomiast zaćmienia księżyca, które nastąpi dnia 3 marca, o godz. 4 m. 5 rano.

OFIARY:

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Ottona Eryka Werdy składają 5000 mk. na Towarzystwo Przeciwgruźlicze Jerzy i Maryś Sulikowscy.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jakóba Chmielewskiego urzędnicy Sądu Okręgowego złożyli mk. 45.000 na Inwalidow.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego, działu B. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto dnia 3 listopada 1922 roku pod Nr. 51 następującą firmę: „Mechaniczna fabryka haftów i koronek Tiulowych „Meteor“ w Kaliszu, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“ z siedzibą w Kaliszu. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób i sprzedaż haftów i koronek tiulowych. Wspólnikami są: 1) Izrael Kott, 2) Jakób Front i 3) Izrael Tuszyner, zamieszkałi w Kaliszu. Kapitał zakładowy, całkowicie wpłacony wynosi 1000000 marek, podzielonych na 100 udziałow po 10000 marek każdy, z których posiadają: 1) Izrael Kott 20 udziałow, 2) Jakób Front 40 udziałow i 3) Izrael Tuszyner 40 udziałow. Zarządcaami są wszyscy trzej wspólnicy. Wszelkie zobowiązania podpisują wszyscy wspólnicy, cze-ki zaś dwaj z nich. Wszystkie rachunki, korespondencje i pokwitowania ma prawo podpisywać każdy ze wspólników (zarządcow) oddzielnie; również każdy z nich ma prawo otrzymywać korespondencje, przekazy, pieniądze, towary i przesyłki. Firma jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawiązana na podstawie aktow, sporządzonych przed notariuszem Cybulskim w Kaliszu 29 lipca 1921 roku za Nr. 724 i 21 czerwca 1922 roku za Nr. 550,—do dnia 1-go sierpnia 1923 roku z prawem automatycznego przedłużenia się spółki na następne dwuletnie okresy, o ile nie nastąpi na trzy miesiące przed upływem terminu wypowiedzenie o zamiarze rozwiązania spółki.

Kalisz, dnia 22 grudnia 1922 roku.
Sąd Okręgowy Wydział Rejestrowy w Kaliszu.

POLECA:

Wina stare, Miody, Wódki, Bikiery, Koniaki, Słodzycze
Owoce i Pierniki.

Kaliski Związek Stowarzyszeń Spożywców w Kaliszu,

ozłonek

Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców w Warszawie, Organizacja Polskich Stowarzyszeń Spożywców Ziemi Kaliskiej.

Czynności rozpoczął dnia 4 kwietnia 1922 r. Biuro i składy towarów mieszczą się przy ulicy Babinej № 19, I piętro, skład nafty i soli przy stacji kolejowej.

Członkiem Związku może zostać tylko polskie stowarzyszenie spożywców, posiadające statut uzgodniony z ustawą o spółdzielniach i zarejestrowany przez Sąd Okręgowy oraz w swej działalności przestrzegające ściśle zasady spółdzielcze.

Obroty związku dnia 15 grudnia r. b. wynoszą 189.000.000.

Lista Stowarzyszeń należących do Związku

- | | |
|---------------------------------------|--------------------------------------|
| 1. Rajska „Bratnia pomoc” czł. 327. | 14. Kościelec „Odrodzenie” czł. 146. |
| 2. Koźminek „Bratnia pomoc” czł. 364. | 15. Tłokinia „Tłokinianka” czł. 87. |
| 3. Opatówek „Zgoda” czł. 337. | 16. Goliszew „Jedność” czł. 138. |
| 4. Lisków „Gospodarz” czł. 464. | 17. Rychnów „Rychnowianka” czł. 148. |
| 5. Staw „Społem” czł. 236. | 18. Brudzew „Zgoda” czł. 216. |
| 6. Błaszki „Błaszkiwianka” czł. 325. | 19. Kamień „Samopomoc” czł. 221. |
| 7. Iwanowice „Jedność” czł. 310. | 20. Nosków „Wspólna praca” czł. 278. |
| 8. Szczytniki „Rolnik” czł. 80. | |
| 9. Giżyce „Jedność” czł. 275. | |
| 10. Blizanów „Jedność” czł. 365. | |
| 11. Dzierzbów „Gospodarz” czł. 260. | |
| 12. Ceków „Spójnia” czł. 285. | |
| 13. Kalisz „Społem” czł. 246. | |

Zgłosili przystąpienie:

- | |
|---------------------------------------|
| 21. Góra „Góra” czł. 158. |
| 22. Pieczysko „Dźwignia” czł. 176. |
| 23. Przespolew „Nasz sklep” czł. 185. |

Członków 5627.

Skład Rady Nadzorczej:

- Prezes Rady ks. Józef Mężnicki proboszcz par. Rajska, zastępca Prezesa Rady Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców w Warszawie.
- Zastępca p. Prezesa Rady Wincenty Młynarski z Kalisza, prezes Sądu Okręgowego.
- Sekretarz Rady p. Edward Paszkowski z Kalisza, sekretarz Sądu Okręgowego.
- Członkowie: p. Aleksander Chrostowski z Dąbska, obywatel ziemski.
- p. Władysław Chojnacki z Tłokini, gospodarz.
- Ks. Wacław Linowiecki, proboszcz z Brudzewa.
- p. Władysław Tešiorowski, sekretarz Sądu Pokoju w Błaszkiach.
- p. Józef Karpisiewicz, gospodarz z Nakwasina.
- p. Józef Pawłowski ze Stawu, organista.

Zarząd: Kierownik **Franciszek Smyk**.
Zastępca **Edward Paszkowski**.

Powrócił

Radca Sanitarny

Dr. Kantorowicz

Klinika Kobiet. **Poznań.**

Zginął paszport

wydany przez Urząd gm. Kamień na imię Wincen- tego Janiaka oraz karta powołania wydana przez PKU. w Kaliszu na takież samo imię, rocz. 1888. 79

Zginął paszport

wydany przez Urząd gminy Tyniec oraz karta odroczenia wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Władysława Gołasińskiego, rocznik 1889.

Zginął paszport

wydany przez Urząd gm. Zajaczków na imię Andrze- ja Rejmana oraz karta po- wołania wydana przez PKU. w Łodzi na takież samo imię, rocz. 1890. 82

Wilczyca

czystej rasy, 1 i pół roku stara jest na sprzedaż. **Ostrzeszów (Wlkp.)** Krakowska № 104. 91

Zginął PASZPORT

wydany przez Urząd gmi- ny Chocz na imię Kon- stancji Grzempki. 80

Zgineła karta zwolnienia

wydana przez 8-my pułk w Lublinie na imię Wła- dysława Jurczaka rocznik 1895 oraz dowód osobisty wydany w Lubaszku na ta- kież samo imię. 84

Sprzedaj.

Z powodu wyjazdu sprzedaje skład farby z towarem i urządzeniem. Wiadomość w Redakcji. 83

Przyjmę posadę

jako buchalterka, maszynist- ka, kasjerka lub pomoc- nica kanc. Wiad. w Adm. Gaz. Kal. 88

Zginął paszport

wydany przez Urząd gminy Zborów oraz karta zwolnie- nia wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Czesła- wa Górskiego, rocz. 1896.

Syndykat Rolniczy Kaliski, S-ka Akc.

FILJE: Błaszki, Konin, Sieradz

:: Turek, Słupca, Uniejow. ::

Agentura w Opatówku

posiada na składzie i w drodze w większych ilościach

węgiel

poleca benzynę ciężką i lekką, naftę, smary, maszy- ny rolnicze, żelazo i galanterję. 90

Osoba

młoda inteligentna poszukuje posady — posiada francuski, muzykę, może wyjechać. Wiadomość w Adm. „Gaz. Kal”

Suchoty oraz wszelkie Choroby piersiowe

leczy Balsam Thiocolan Age używa się za poradą le- karza. Sprzedają apteki i składy apteczne. 1921

Apteka

oraz skład materiałów aptecznych i farb w Sta- wiszynie do sprzedania.

O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie Aleje Jerozolimskie 47. m. 12, telefon 233-70. 3452

Dom

Handlowo-Zbożowy F. Dzierżawski i S-ka

Kalisz, Al. Józefiny 12. Tel. 41. poleca: ze swego młyna na Kor- czaku mąkę, otręby i kaszy. Przyjmuje zboże na przemiał. Zakupuje po cenach rynkowych zboże i wszelkie ziemiopłody.

Potrzebny

zaraz numerowy

z świadectwami do Hotelu Wiedeńskiego w Kaliszu. Wiadomość na miejscu. 56

„Baśka” ulubiony mocny tytoń dla smakoszków. Kto pali—Ten chwali!! Czysto polski wyrób. Fabryka tabaki JULJAN KRÓL, Bydgoszcz.

TANIEJ JAK WSZĘDZIE!! RESZTKI MANUFAKTURY.


Co tydzień świeży transport.

UL. ŁAZIENNA № 13, w mieszkaniu prywatnym.

NAPRAWY motorów elektrycznych - - dynamo-maszyn - - wykonują K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań Oddział Pracowni Elektromechanicznych ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

Z mojej fabryki polecam do natychmiasto- wej dostawy: Pape dachową, lepnik smole z węgla kamiennego destylowana cementowe czerwone falcowe dachówki, WŁADYSŁAW LEWANDOWSKI, FABRYKA PAPY T C Z E W—Pomorze. 2382

Tłuszcz roślinny najłatwiej strawny **KUNEROL** poleca się cierpiącym na żeladek.



Przedstawicielstwo: Sp. Akc.

MLABERT & KRYSIAK, WARSZAWA, NIECAŁA 8.